

Uchwała Nr
Rady Miasta Ostrołęki
z dnia

w sprawie ustalenia nazwy ulicy w mieście Ostrołęka

Na podstawie art. 18 ust. 2 pkt 13 ustawy z dnia 8 marca 1990r. o samorządzie gminnym /Dz. U. z 2013r. poz. 594 ze zm./ uchwała się, co następuje:

§ 1.

1. Ustala się, iż ulica położona w Ostrołęce na osiedlu Pomian, biegnąca prostopadle do ul. Sadowej, nosić będzie nazwę „**Bohaterów Monte Cassino**”.

. Szczegółową lokalizację ulicy określa załącznik do uchwały.

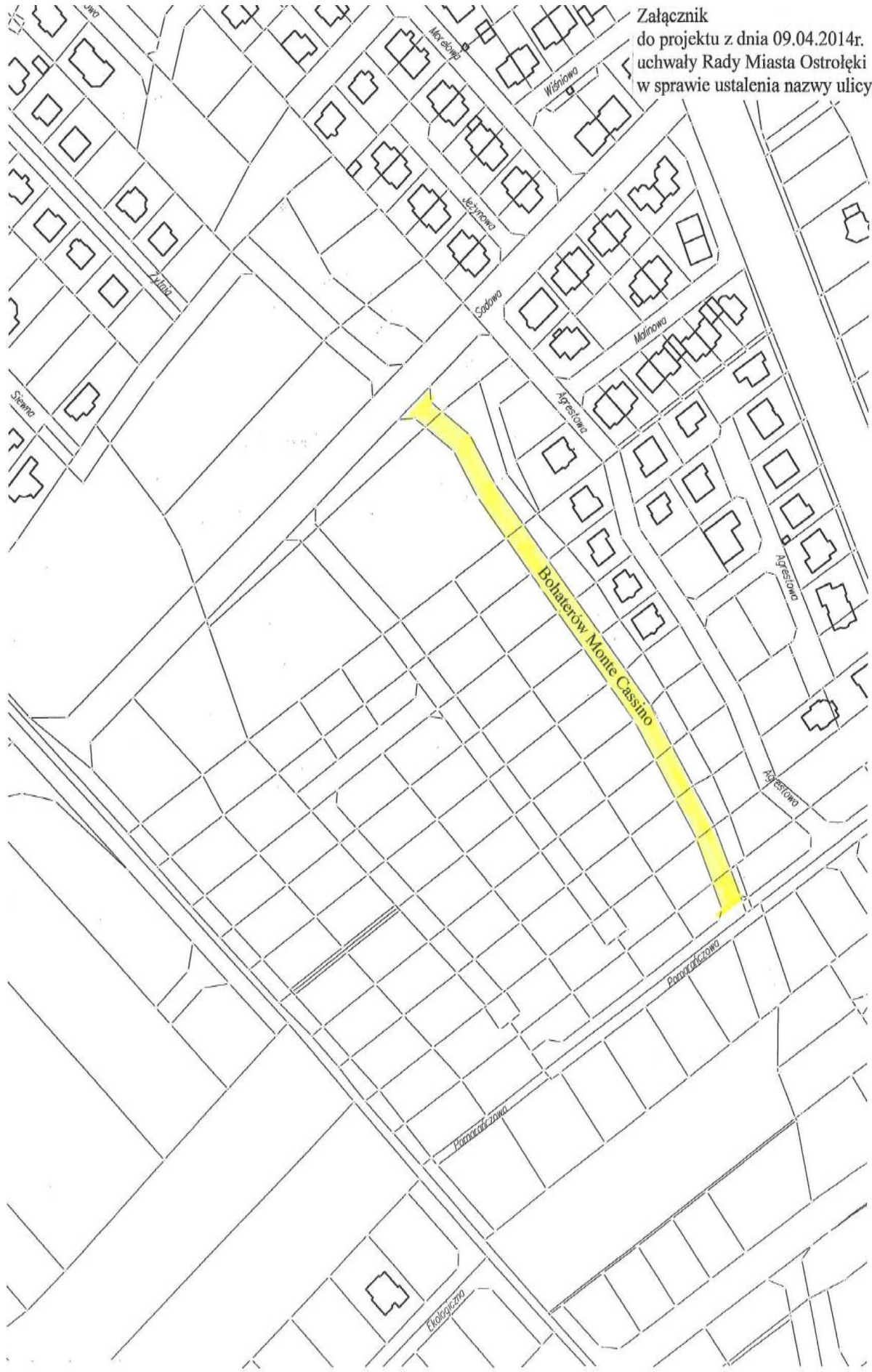
§ 2.

Wykonanie uchwały powierza się Prezydentowi Miasta Ostrołęki.

§ 3.

Uchwała wchodzi w życie po upływie 14 dni od dnia ogłoszenia w Dzienniku Urzędowym Województwa Mazowieckiego.

Załącznik
do projektu z dnia 09.04.2014r.
uchwały Rady Miasta Ostrołki
w sprawie ustalenia nazwy ulicy



UZASADNIENIE

do projektu z dnia 09.04.2013r. uchwały Rady Miasta Ostrołęki w sprawie ustalenia nazwy ulicy w mieście Ostrołęka

Walki o Monte Cassino, umocnione wzgórze będące jednym z punktów niemieckiej obrony, tzw. „linii Gustawa” (zamykającej aliantom drogę na Rzym), toczyły się od 22 stycznia 1944 roku. Podejmowane do maja trzy próby zdobycia wzgórza, wielokrotnie poprzedzane bombardowaniem lotniczym i artyleryjskim, nie przyniosły skutku. Dopiero czwarte natarcie (pod kryptonimem operacja *Diadem*, w dniach 11-19 maja) przyniosło zwycięstwo nad Niemcami.

Główną siłę atakującą czwartego natarcia stanowił II Korpus Polski pod dowództwem gen. Władysława Andersa. Atak rozpoczął się o godz. 1:00 12 maja, wsparty ostrzałem artyleryjskim przed północą poprzedniego dnia. Żołnierze atakowali w zaminowanym, niemal nieosłoniętym terenie, pod niemieckim ostrzałem prowadzonym z bunkrów. Pierwszy atak poniósł dotkliwe straty (zwłaszcza w kadrze dowódczej), ale umożliwił Brytyjczykom wyparcie Niemców z dolnej części wzgórza klasztornego i miasta Cassino. Co więcej – podczas walk rozpoznano większość bunkrów niemieckich, co ułatwiło kolejny szturm. Drugi atak (rozpoczęty wieczorem 16 maja) wreszcie przyniósł przełom. Tymczasem francuski Korpus Ekspedycyjny dokonał znacznych postępów na zachód od Doliny Liri i zmusił Niemców do odwrotu na Linię Hitlera. Niemiecka 1. Dywizja Spadochronowa, po całodobowych walkach otrzymała rozkaz wycofania się. Polacy przechwycili meldunek niemiecki o wycofaniu się z klasztoru. Nakazano ostrzeliwać artylerii drogi odwrotu. Jako pierwszy wkroczył do ruin klasztoru i zatknął na murach najpierw proporzec 12 Pułku Ułanów, a następnie polską flagę patrol 12 Pułku Ułanów Podolskich, pod dowództwem ppor. Kazimierza Gurbieła. Dopiero kilka godzin później na wyraźne polecenie gen. Andersa została obok polskiej flagi wywieszona flaga brytyjska. 18 maja 1944r. w samo południe na Monte Cassino polski żołnierz, plutonowy Emil Czech, odegrał nad ruinami klasztoru hejnał mariacki, ogłaszając zwycięstwo polskich żołnierzy. Droga na Rzym została otwarta. Miasto to zostało zajęte 4 czerwca, a więc już dwa tygodnie później.

Polskie walki pod Monte Cassino były niezwykle krwawe, w natarciu zginęło 924 żołnierzy, 2930 zostało rannych, a za zaginionych uznano 345. Wielokrotnie dochodziło do walki wręcz.

Warto wspomnieć słowa gen. Harolda Alexandra, dowódcy 15 Grupy Armii, jakie skierował do 2 Korpusu Polskiego, dziękując za zwycięstwo:

“Żołnierze 2 Polskiego Korpusu! Jeżeli mi dano do wyboru między którymkolwiek żołnierzami, których bym chciał mieć pod swoim dowództwem, wybrałbym Was – Polaków.”

Władze komunistyczne w PRL starały się pomniejszyć wkład Polaków w zdobycie strategicznego punktu jakim było Monte Cassino. Jednak Polacy nie zapomnieli o swoich Bohaterach. W zwykłych domach czczono ich pamięć. Poeta Feliks Konarski Ref-Ren, pisząc *Czerwone maki na Monte Cassino* stworzył na dziesięciolecie istnienia PRL jeden z hymnów prawdziwej niepodległości, który śpiewało się (w każdych okolicznościach) w postawie zasadniczej (na baczność). Była to cywilna demonstracja polskich pragnień i dumy w latach 1945-1956 – pełni stalinowskiej dyktatury. Bitwę przybliżył czytelnikom serią reportaży i książek Melchior Wańkowicz (*Szkice spod Monte Cassino* i *Monte Cassino*) napisanych na podstawie relacji żołnierzy niemal wszystkich stopni. Wzgórze (innym narodom znane głównie jako siedziba klasztoru) stało się pomnikiem polskiego oręza. Obecnie po odzyskaniu niepodległości, w planie niemal każdej polskiej pielgrzymki czy wycieczki turystycznej do Włoch znajduje się odwiedzenie cmentarza poległych tam żołnierzy i złożenie im hołdu.

Nadając nazwę Bohaterów Monte Cassino ulicy złożymy hołd wszystkim żołnierzom biorącym udział w zdobyciu Monte Cassino.